



„Człowiekiem jest również nienarodzone dziecko; co więcej, Chrystus w sposób uprzywilejowany utożsamia się z najmniejszymi” (Jan Paweł II, 26.01.1986). Czcigodni Bracia w Kapłaństwie, Osoby konsekrowane, umiłowani w Chrystusie Panu Siostry i Bracia!

Umiłowany uczeń Pana Jezusa tak pisze: „Kiedym Go ujrzał, upadłem jak martwy do Jego stóp, a On położył na mnie prawą rękę, mówiąc: Przestań się lękać. Jam jest Pierwszy i Ostatni, i żyjący. Byłem umarły a oto jestem żyjący na wieki wieków, i mam klucze śmierci i otchłani” (Ap 1 17-19). W ten sposób apostoł opisuje swoje spotkanie ze Zmartwychwstałym Chrystusem. Jako ten, który stał pod krzyżem Zbawcy, ten, który nie opuścił Go nawet na chwilę doznaje wielkiej radości spotkania swego Pana żywym. Jednak radość ta przeplata się z zadaniem, misją, jaką pozostawia Zbawca umiłowanemu uczniowi: „Napisz więc to co widziałeś...” (Ap 17-19). Ma teraz opowiedzieć wszystkim, że Chrystus jest żywy, mało tego, jest Pierwszym i Ostatnim, Początkiem i Końcem wszystkiego. Będzie trudno przekonać wszystkich do tej prawdy. Przecież, żołnierze odpowiedzieli, że Jezusa wykradli apostołowie z mogiły. Plotka ta rozeszła się po całej krainie. A oto Zmartwychwstały każe mu obalić te plotki i przekonać naród do prawdy. Ciężko będzie mu przekonać społeczeństwo, że plotka nie jest prawdą, tak jak ciężko było uwierzyć Tomaszowi, że Chrystus rzeczywiście zmartwychwstał. Niemniej jednak zadanie to podejmują wszyscy Apostołowie, zwłaszcza zaś po zesłaniu Ducha św. Umocnieni Jego darami wychodzą, by świadczyć o Chrystusie, który został zabity za nasze grzechy, ale po trzech dniach zmartwychwstał i żyje. † Chrystus jest Pierwszym i Ostatnim, Początkiem i Końcem, to znaczy jest Panem życia i śmierci. Swoim zmartwychwstaniem zaświadczył, że śmierć nad Nim nie ma żadnej władzy, a ci, którzy uwierzą w Niego też powołani są do życia wiecznego, do zmartwychwstania. To powołanie wypełnia Kościół aż do dzisiejszego dnia,

niestrudzenie głosząc, że Chrystus jest jedynym Panem i życia, i śmierci, a żaden człowiek, żadna instytucja, żaden rząd nie ma prawa decydować o życiu człowieka. Papież Jan Paweł II, dziś Błogosławiony, w Rzymie 26 stycznia 1986 r. w ten sposób zwrócił się do tych, którzy go słuchali: „Człowiekiem jest również nienarodzone dziecko; co więcej, Chrystus w sposób uprzywilejowany utożsamia się z najmniejszymi” (Jan Paweł II, 26.01.1986). Zachęca nas w ten sposób do wrażliwości na słowa Pana Jezusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci Moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Kim są ci najmniejsi? Oczywiście, że w naszych czasach i od zawsze są nimi przede wszystkim nienarodzone dzieci, również te, których życie jest zagrożone.

Siostry i Bracia! Jakże znamienne i wymowne jest dzisiejsze święto Miłosierdzia Bożego, którego wierną piewczynią była siostra Faustyna Kowalska. To ona w swoim „Dzienniczku” pozostawiła nam przesłanie Miłosierdzia Bożego dla całego świata. Ona pragnęła, aby wszystkie bóle na nią spadły, by ulżyć bliźnim („Dzienniczek”, 1039). „Oto, do jakiego stopnia współodczuwania prowadzi miłość, kiedy mierzona jest miarą miłości Boga!

Ta miłość powinna inspirować współczesnego człowieka, współczesną ludzkość, aby mogła stawiać czoło kryzysowi sensu życia, podjąć wyzwania związane z różnorakimi potrzebami, a przede wszystkim, by mogła wypełnić obowiązek obrony godności każdej ludzkiej osoby. W ten sposób orędzie o miłosierdziu Bożym stanie się pośrednio również orędziem o niepowtarzalnej godności, wartości każdego człowieka.

W oczach Bożych każda osoba jest cenna, za każdego Chrystus oddał swoje życie, każdemu Ojciec daje swego Ducha i czyni go bliskim sobie” (Jan Paweł II, kazanie wygłoszone podczas kanonizacji siostry Faustyny).

Orędzie o miłosierdziu Bożym to orędzie o godności człowieka, wartości każdego człowieka, której podstawą jest życie zapoczątkowane już w łonie matki. Bronić tego życia jest obowiązkiem każdego człowieka, a więc i chrześcijanina, i niewierzącego. Obronę poczętego życia również narody powinny uczynić osnową swojej polityki i swego ustawodawstwa, budując w ten sposób silny naród. Jak mówił Sługa Boży Kardynał Wyszyński: „W rodzinie, pod sercem matek, kryje się Naród”. Nie bójmy się tego powiedzieć, że to właśnie od przyrostu naturalnego zależy przyszłość poszczególnych narodów. Należy połączyć siły poszczególnych ludzi, siły poszczególnych społeczeństw, by wspólnie z Kościołem każde poczęte dziecko mogło bezpiecznie rozwijać się w łonie matki i potem zobaczyć własnymi oczami świat, który go czekał.

Chrystus Zmartwychwstały jest Początkiem i Końcem. Wielu już uwierzyło w tę prawdę przez posługę apostołów, świadectwo pierwszych chrześcijan i świadectwo Kościołów na przestrzeni wieków aż po dzisiejszy dzień. To zadanie, że nikt nie ma prawa rozporządzać życiem, tylko sam Stwórca, podejmują przeróżne organizacje i wspólnoty poszczególnych chrześcijan. Kościół Katolicki również czynnie włącza się w działania na rzecz obrony życia od jego poczęcia aż do naturalnej śmierci. Jedną z inicjatyw jest „Duchowa Adopcja”, którą co roku podejmują wierni w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, która w tym roku przypada na dzień jutrzejszy.

W ten sposób miliony ludzi na świecie modlą się za dzieci, którym grozi śmierć w łonie matki. Jedna osoba za jedno dziecko znane jedynie Panu Bogu modli się codziennie przez kolejne dziewięć miesięcy poczynawszy od Zwiastowania Pańskiego. Modlitwą ogarnia nie tylko poczęte dziecko, ale również jego rodziców, aby zdecydowali się na przyjęcie tego wielkiego daru Bożego i wychowali je w miłości. Ogarniamy ich modlitwą, by zrozumieli, że nie tylko dzieci potrzebują rodziców, ale również rodzice potrzebują dzieci, by zrealizować miłość, która jest zakorzeniona w sercu każdego człowieka. Społeczeństwa potrzebują dzieci, bo „w rodzinie, pod

sercem matek, kryje się Naród”. Co zrobić, aby podjąć dzieło „Duchowej Adopcji”? Dziś, w święto Miłosierdzia Bożego, lub jutro, w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, możesz złożyć wraz z innymi uroczyste ślubowanie podczas Mszy św. W ten sposób przyczynisz się do ratowania poczętego zagrożonego życia. Może to zrobić każdy człowiek, odmawiając każdego dnia modlitwę w intencji uratowania życia dziecka i jeden dziesiątek różańca oraz podejmując dobrowolne postanowienie. Do takiej właśnie modlitwy zachęcamy wszystkich Was - kapłanów, osoby konsekrowane, wiernych świeckich oraz wszystkich ludzi dobrej woli, pamiętając, że „człowiekiem jest również nienarodzone dziecko” (Jan Paweł II, 26.01.1986).

Ogarniamy Was wszystkich modlitwą i pasterskim błogosławieństwem.